

Mgielka jeszcze do niedawna była spokojną wodno utalentowaną elfą. Nic nie mogło wyprowadzić jej z równowagi i nigdy się nie denerwowała. Ale odkąd na jej głowie przysiadła biała biedronka, zaczęły się same kłopoty. Wcześniej niczego nie gubiła, nie popełniała fatalnych pomyłek, a teraz...

Mgielka nie wierzy w głupie przesady, ale musi przyznać, że te wszystkie pomyłki i nieszczęśliwe wypadki naprawdę nękają ją od chwili, gdy znalazła białą biedronkę. Może inne elfy mają jednak rację? Może naprawdę prześladowuje ją okropny pech? Jak się go pozbyć?

